

Sygn. akt I ACa 1099/17

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 kwietnia 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Ewa Jastrzębska
Sędziowie :	SA Tomasz Ślęzak (spr.) SA Ewa Solecka
Protokolant :	Katarzyna Noras

po rozpoznaniu w dniu 25 kwietnia 2018 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego w W.

przeciwko P. S.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Częstochowie

z dnia 29 czerwca 2017 r., sygn. akt I C 205/17

1) zmienia zaskarżony wyrok:

a) w punkcie 1. w ten sposób, że powództwo oddala,

b) w punkcie 2. w ten sposób, że zasądza od powoda na rzecz pozwanego 7 200 (siedem tysięcy dwieście) złotych z tytułu kosztów procesu;

2) zasądza od powoda na rzecz pozwanego 4 050 (cztery tysiące pięćdziesiąt) złotych z tytułu kosztów postępowania apelacyjnego;

3) nakazuje pobrać od powoda na rzecz Skarbu Państwa (Sądu Okręgowego w Częstochowie) 6 767 (sześć tysięcy siedemset sześćdziesiąt siedem) złotych z tytułu opłaty od apelacji, od której pozwany był zwolniony.

SSA Ewa Solecka SSA Ewa Jastrzębska SSA Tomasz Ślęzak

I A Ca 1099/17

# UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 24 sierpnia 2016 r. powód (...) Fundusz Inwestycyjny Zamknięty z siedzibą w W. wniósł o zasądzenie od pozwanego P. S. 135.328,94 złotych z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia wniesienia powództwa wraz z kosztami procesu.

W uzasadnieniu pozwu powód podniósł, że G. M. Bank zawarł z pozwanym umowę kredytu, na podstawie której przekazał mu środki pieniężne. Pozwany nie uregulował zobowiązań wobec tego banku, a podjęte działania windykacyjne nie przyniosły rezultatu. Fakt dotyczący wysokości, istnienia i wymagalności kwoty zobowiązania pierwotnie względem banku wynika wprost z załączonych dokumentów. W dniu 23 grudnia 2013 roku została zawarta umowa przelewu wierzytelności, a więc świetle załączonej dokumentacji fakt przejścia na stronę powodową uprawnień wierzyciela został wykazany.

Sąd Okręgowy w Częstochowie wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, w którym nakazał pozwanemu aby zapłacił powodowi kwotę 135.328,94 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w wysokości 7 % w stosunku rocznym i dalszymi odsetkami ustawowym za opóźnienie w razie zmiany ich wysokości od dnia 24 sierpnia 2016 r. do dnia zapłaty wraz z kwotą 7.108,75 zł tytułem zwrotu kosztów procesu w terminie dwóch tygodni od doręczenia nakazu, albo wniósł w tym terminie sprzeciw.

Pozwany wniósł sprzeciw od wydanego nakazu zapłaty zaskarżając go w całości. Jednocześnie zakwestionował istnienie wierzytelności. W związku z tym wniósł o uchylenie nakazu zapłaty i oddalenie powództwa w całości jako przedawnionego oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu.

Wyrokiem z dnia 29 czerwca 2017 roku Sąd Okręgowy w Częstochowie zasądził od pozwanego na rzecz powoda 135.328,94 złotych wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w wysokości 7 % (tj. wysokości równej sumie stopy referencyjnej Narodowego Banku Polskiego i 5,5 punktów procentowych) w stosunku rocznym i dalszymi odsetkami ustawowym za opóźnienie w razie zmiany ich wysokości od dnia 24 sierpnia 2016 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 13 984 złote z tytułu kosztów procesu.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że w dniu 24 lipca 2008 roku została zawarta umowa nr (...) o kredyt na zakup pojazdu pomiędzy (...) Bankiem S.A. w G., a P. S. prowadzącym działalność gospodarczą pod nazwą PPUH (...). Bank udzielił pozwanemu kredytu na zakup pojazdu marki R. (...) w łącznej wysokości 75.734,43 złotych.

W dniu 23 grudnia 2013 roku w G. została zawarta umowa sprzedaży wierzytelności pomiędzy Bank (...) S.A. w G. (poprzednio (...) Bank S.A.) a powodem wraz z wszelkimi związanymi z nimi prawami, w tym z odsetkami, kosztami, prowizjami i wydatkami. Umową tą została objęta także wierzytelność wobec pozwanego wynikająca z umowy kredytu numer (...). W związku z brakiem spłaty zadłużenia powód wezwał pozwanego, pismem z 27 stycznia 2014 roku, do zapłaty kwoty 118.083,93 złotych.

W oparciu o te ustalenia Sąd Okręgowy uznał, że pozwany nie udowodnił aby dokumenty przedłożone przez powoda nie były prawdziwe, nie wykazał też aby należność spłacił. Sąd ten podkreślił, że reguła dotycząca ciężaru dowodu określona w art. 6 k.c. nie może być rozumiana w ten sposób, iż zawsze, bez względu na okoliczności sprawy, spoczywa on na stronie powodowej. Jeżeli strona powodowa udowodniła fakty przemawiające za zasadnością powództwa, to na stronie pozwanej spoczywa ciężar udowodnienia okoliczności uzasadniających jej zdaniem oddalenie powództwa. Pozwany natomiast nie udowodnił aby dokumenty przedstawione przez powódkę były nierzetelne. Dokumentacja strony powodowej nie budzi wątpliwości, pozwany nie przedstawił żadnych dowodów przeciwnych. To samo dotyczy zarzutu przedawnienia albowiem i w tym przedmiocie pozwany nie przytoczył żadnych argumentów na poparcie swoich twierdzeń. Na marginesie Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, że zgodnie z brzmieniem art. 512 k.c. zawiadomienie dłużnika o przelewie nie jest przesłanką jego skuteczności i nawet jeśli dłużnik nie zostanie o przelewie zawiadomiony, spełnienie świadczenia do rąk cesjonariusza stanowi należyte wykonanie zobowiązania. Z tych względów należało, zdaniem tego Sądu przyjąć, że powód udowodnił zasadność roszczenia, jego wysokość i wymagalność.

Jako podstawa rozstrzygnięcia o kosztach wskazane zostały przepisy art. 98 k.p.c. oraz § 2 ust. 6 w zw. z § 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie.

W apelacji od tego wyroku pozwany zarzucił naruszenie przepisów kodeksu postępowania cywilnego w postaci art. 233 § 1 polegające na, jego zdaniem, dowolnej i sprzecznej z zasadami doświadczenia życiowego oraz wskazaniem wiedzy ocenie materiału dowodowego mającego wpływ na wynik postępowania, w szczególności ocenie dowodu w postaci umowy pożyczki z dnia 24 lipca 2008 r. o nr (...), która pozwalała na ustalenie daty wymagalności roszczenia i stwierdzenia przedawnienia roszczenia, a także naruszenie przepisów kodeksu cywilnego w postaci art. 117 § 2 przez jego niezastosowanie i nieuwzględnienie zarzutu przedawnienia, w sytuacji gdy, zdaniem skarżącego, dochodzone roszczenie oparte na umowie pożyczki gotówkowej zawartej w dniu 24 lipca 2008 r. o nr (...) uległo przedawnieniu. W uzasadnieniu apelacji pozwany podał, że wierzytelność wobec niego stała się natychmiast wymagalna po upływie roku od daty zawarcia umowy czyli po wypowiedzeniu umowy pożyczki

W oparciu o te zarzuty pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa oraz orzeczenie o kosztach postępowania według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie i zasądzenie od pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego. Nie odniósł się do kwestii przedawnienia roszczenia.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje.

Apelacja zasługuje na uwzględnienie.

Wobec podniesienia przez pozwanego zarzutu przedawnienia roszczenia powoda, w pierwszej kolejności należało zbadać jego skuteczność to jest sprawdzić, czy twierdzenie pozwanego o upływie terminu przedawnienia znajduje uzasadnienie w okolicznościach prawnych i faktycznych rozpatrywanej sprawy, uwzględnienie, bowiem takiego zarzutu prowadzi do oddalenia powództwa, bez badania go od strony merytorycznej.

Zgodnie z art. 118 k.c., jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, termin przedawnienia wynosi lat dziesięć, a dla roszczeń o świadczenia okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej - trzy lata. W rozpoznawanej sprawie roszczenie o zwrot kwoty udzielonego kredytu wraz z odsetkami jest związane z prowadzeniem przez bank, zbywcę wierzytelności udzielającego kredytu, działalności gospodarczej, a zatem stosuje się do niego 3-letni termin przedawnienia.

Jest to pogląd ugruntowany w judykaturze. Jako przykład należy podać orzeczenie z dnia 2 kwietnia 2008 r., III CSK 302/07, w którym Sąd Najwyższy zajął stanowisko, że do zastosowania trzyletniego terminu przedawnienia nie jest wymagane, aby obie strony stosunku prawnego, z którego wywodzi się roszczenie majątkowe, prowadziły działalność gospodarczą. Wystarczy, że działalność gospodarczą prowadzi tylko strona dochodząca roszczenia, które wiąże się z tą działalnością. Niewątpliwie zatem bank, prowadzący działalność gospodarczą, a także wywodzący od niego, jak w tej sprawie, swoje prawa fundusz, objęci są trzyletnim terminem przedawnienia. Niezależnie od tego zwrócić należy uwagę, że umowa kredytu o którą chodzi w tej sprawie została zawarta przez poprzednika prawnego powoda z pozwanym jako przedsiębiorcą, co rozwiewa wszelkie wątpliwości związane z terminem przedawnienia, jak wyżej bowiem wskazano, termin przedawnienia dla roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej wynosi trzy lata.

Stosownie do art. 120 § 1 k.c., bieg przedawnienia rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne. W niniejszej sprawie pozwany podniósł zarzut przedawnienia roszczenia powoda w sprzeczności od nakazu zapłaty, i wprowadził nie uzasadnił wówczas tego zarzutu, ale uczynił to w apelacji przyznając, że nie spłacał kredytu i podając, że bank (poprzednik prawny powoda) wypowiedział umowę po upływie roku od jej zawarcia, a następnie prowadził czynności windykacyjne, w tym egzekucję komorniczą. Do tych twierdzeń w żaden sposób nie odniosła się strona powodowa w odpowiedzi na apelację (która zawiera w uzasadnieniu argumentację nie dotyczącą tej sprawy), a na rozprawie apelacyjnej pełnomocnik powoda nie stawiał się. Należy zatem uznać, że powód nie zakwestionował

skutecznie twierdzeń pozwanego o dacie wymagalności roszczenia, a na nim w tym zakresie spoczywał ciężar dowodu. Prowadzi to do wniosku, że trzyletni termin przedawnienia minął w lipcu 2012 roku (trzy lata po wypowiedzeniu umowy). Dlatego powództwo wniesione w sierpniu 2016 roku należało uznać za przedawnione.

Na marginesie już tylko, nawiązując do podniesionej na wstępie kwestii chronologii rozpatrywania zagadnień istotnych dla rozstrzygnięcia tej sprawy wskazać należy, że powód nie wykazał także istotnych elementów świadczących o zasadności jego roszczenia. Przede wszystkim nie wykazał (o czym była mowa wyżej), daty wymagalności roszczenia, i powołał się na dokumenty (część przedłożonych załączników do pozwu nie spełnia waloru dokumentu - karty 25 do 35 akt), które nie stanowią dowodu nabycia zindywidualizowanej wierzytelności przeciwko pozwanemu.

Z tych względów Sąd Apelacyjny, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok i oddalił powództwo, o kosztach procesu, zarówno w pierwszej jak i drugiej instancji, rozstrzygając w oparciu o przepisy art. 98 § 1 i 3 k.p.c., art. 99 k.p.c. oraz art. 113 § 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, a także § 2 pkt. 6 w związku z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych, zmienionego rozporządzeniem z dnia 3 października 2016 r. (Dz. U. 2016, poz. 1667).

SSA Ewa Solecka SSA Ewa Jastrzębska SSA Tomasz Ślęzak